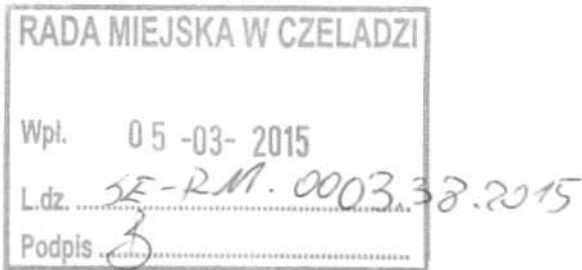
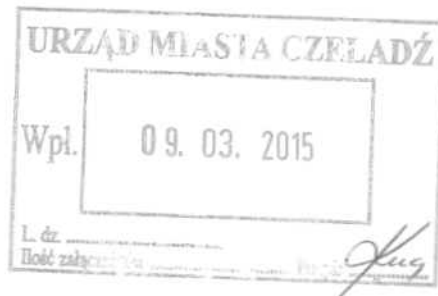


Czeladź dnia 27.02.2015 r.

Radni Miasta  
Waldemar Żak  
Kamil Kowalik



**Pan**

**Zbigniew Szaleniec**

**Burmistrz Miasta Czeladź**

Zwracamy się z prośbą o interwencję do Spółki Restrukturyzacji Kopalń przy ul. Strzelców Bytomskich 207 w Bytomiu, o niezwłoczne podjęcie działań mających na celu poprawę stanu technicznego nawierzchni przed budynkiem przy ulicy Szpitalnej 63 oraz budynkach sąsiadujących. Obecna sytuacja uniemożliwia bezpieczne poruszanie się pieszych oraz w sposób negatywny wpływa na wizerunek i estetykę Naszego miasta. Sytuacja ta potwierdzona została zdjęciami oraz opisana w piśmie. Pismo mieszkanki budynku przy ulicy Szpitalnej 63 oraz załączone zdjęcia przekazuje do dyspozycji Burmistrza, celem podjęcia stosownych działań.

Waldemar Żak

Czeladź 28. 01.2015 r.

Anna Hałota-Cywińska



**Sz.P. Waldemar Żak**  
**Radny Miasta Czeladź**  
Urząd Miasta Czeladź  
ul. Katowicka 45  
41-250 Czeladź

dot. gruntu przy ul. Szpitalnej 63 w Czeladzi

Zwracam się z prośbą o interwencję w sprawie rozmokłego gruntu wokół budynku Wspólnoty Mieszkaniowej przy ul. Szpitalnej 63 w Czeladzi. Grunt był utwardzany przez Spółkę Restrukturyzacji Kopalń w Bytomiu nie dalej jak 2 lata temu – w załączeniu przesyłam zdjęcia jak wygląda grunt w tej chwili.

Budynek posiada trzy klatki schodowe, jedna znajduje się od ulicy, natomiast dwie znajdują się od podwórka. Jedna z klatek prowadzi do lokalu nr 7, który zamieszkuję, w drugiej klatce mieszczą się lokale nr 8 i 9 oraz wejście do piwnic przynależnych do lokali 7,8,9.

Od momentu „utwardzenia” przez Spółkę gruntu największe rozlewisko wody znajduje się przed klatką nr 7, kilkakrotnie interweniowałam do właściciela (ostatni raz we wrześniu 2014 powołując się na § 16 pkt. 1 Rozporządzenia Ministra Infrastruktury w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie) o położenie chodnika, tak jak Spółka zrobiła to przy budynkach 61 i 59. Nigdy nie otrzymałam odpowiedzi.

Błoto tworzy się po każdym ulewnym deszczu, roztopach. Nie można swobodnie przejść ani do stanowiska śmietnikowego, ani do sąsiedniej klatki po opał. Zaraz po wprowadzeniu się do lokalu czyli w roku 1999 wyłożyłam przed schodami wejściowymi do klatki płytki chodnikowe we własnym zakresie i na własny koszt, ale po „utwardzeniu” gruntu przez SRK przed klatką mam niższy poziom i płytki zalewa woda. Wstyd jest mieszkać w takich warunkach.

Z poważaniem









